

Dla "Gazety" prosto z Vancouver

# Mecenas Banasik w Vancouver

W piątek - ostateczny etap prac Komisji Braidwooda wyjaśniającej okoliczności śmierci Roberta Dziekańskiego w październiku 2007 roku na lotnisku w Vancouver. W przeddzień do Vancouver przyleciał z Polski mecenas Piotr Banasik - prawnik reprezentujący Zofię Cisowską w Polsce. Będzie przysłuchiwał się końcówce obrad Komisji Braidwooda. Relację z piątkowej sesji opublikujemy w poniedziałkowej "Gazecie".

**Vancouver** Dla Zofii Cisowskiej, matki tragicznie zmarłego Roberta Dziekańskiego, był to bardzo ważny dzień. W dniu 18 czerwca 2009 roku tuż po godzinie 18.00 na międzynarodowym lotnisku w Vancouver, miejscu, w którym zginął jej syn, wylądował mecenas Piotr Banasik - prawnik reprezentujący Zofię Cisowską w Polsce.

Mecenas Banasika powitał Zygmunt Riddle-Przetakiewicz, lider Canadian Civil Rights Movement - [www.civilrightsmovement.ca](http://www.civilrightsmovement.ca).

Po serdecznym przywitaniu, mecenas Banasik udzielił wywiadu repererowi CTV z Vancouver. Stacja telewizyjna CTV uzyskała wywiad na zasadach wyłączności. Stało się tak ze względu na szczególne zasługi red. Petera Graingera - przyjaciela Zofii Cisowskiej - w sprawie Roberta Dziekańskiego.

**Piotr Banasik:** Przyjechałem po to, aby porozmawiać z moim klientem, panią Zofią Cisowską. Wezmę także udział w piątkowym posiedzeniu Komisji Braidwooda. Będę rozmawiał z kanadyjskimi prawnikami - Walterem Kosteckym, Donem Rosenbloomem - chcę się zapoznać ze zgromadzonym dotychczas materiałem dowodowym. W tej sprawie będę też współpracował z mecenasem Williamem Sundhu, który również jest upoważniony przez panią Cisowską do reprezentowania jej w Polsce.

W wydanym dla prasy komunikacie, poinformowałem o tym, że w dniu 15 czerwca 2009 roku,

jako pełnomocnik pokrzywdzonej p. Zofii Cisowski, przesłałem do Prokuratury Okręgowej w Gliwicach wniosek o podjęcie postępowania karnego dotyczące wyjaśnienia okoliczności śmierci Roberta Dziekańskiego na lotnisku w Vancouver. Postępowanie to było zawieszono od marca 2007 roku z uwagi na nieprzekazanie przez Kanadę dokumentów z prowadzonego w tym kraju śledztwa, o które wystąpiła polska Prokuratura. W mojej ocenie ustały już przesłanki zawieszenia, ponieważ większość dokumentów, o które wystąpiły polskie organy ścigania, jest od pewnego czasu dostępna publicznie.

Edward Błażejowski: Czy ujawnione przez komisję Braidwooda dowody mają istotne znaczenie w pana ocenie?

**P. B.:** Zdecydowanie tak. Dowody te dają mocne podstawy do przeprowadzenia w Polsce postępowania przygotowawczego i doprowadzenia do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, a przede wszystkim ustalenia osób odpowiedzialnych za niezwykle brutalną interwencję funkcjonariuszy RCMP wobec bezbronnego i wycieńczonego długą podróżą obywatela Polski. Analiza materiałów dowodowych zgromadzonych przez Komisję Braidwooda powinna być kluczowa dla polskiej Prokuratury. Wskazują one na brak wiarygodności w zeznaniach policjantów, którzy użyli przemocy wobec p. Roberta Dziekańskiego, a także wskazują na działania niektórych osób i



Zofia Cisowska rozmawia z mec. Piotrem Banasikiem i Zygmuntem Riddle Przetakiewiczem

organów w Kanadzie, mające na celu przedstawienie nieprawdziwego opisu tego tragicznego zdarzenia.

Rzeczą niezwykle istotną jest także zwiększenie zaangażowania rządu polskiego w działania mające na celu uzyskanie od Kanady niezbędnych dokumentów. Należy przypomnieć fakt udzielenia w tej sprawie, niezwłocznie i profesjonalnie, pomocy prawnej policji kanadyjskiej przez władze polskie. Oczekujemy tego

samego działania ze strony władz kanadyjskich.

Po udzieleniu wywiadu mecenas Banasik złożył kwiaty na ławce poświęconej pamięci Roberta Dziekańskiego. Biało-czerwony bukiet, kartka z kilkoma skreślonymi słowami, wreszcie świeca - jakże piękny i wymowny gest. Wszyscy byliśmy bardzo wzruszeni. Pani Zofia nie potrafiła ukryć łez.

**Tekst i zdjęcia Edward Błażejowski**



Z mec. Banasikiem przeprowadza wywiad Zygmunt Riddle Przetakiewicz



Mec. Banasik składa wiązkę kwiatów na ławce z tablicą poświęconą Robertowi Dziekańskiemu



Zofia Cisowska na ławce poświęconej jej synowi

CANADIAN CIVIL RIGHTS MOVEMENT - KANADYJSKI RUCH OBRONY PRAW OBYWATELA

W dniu 15 czerwca 2009 roku pełnomocnik pokrzywdzonej p. Zofii Cisowski, adw. Piotr Banasik z kancelarii Brudkowski i Wspólnicy z Warszawy przelał do Prokuratury Okręgowej w Gliwicach wniosek o podjęcie postępowania karnego dotyczące wyjaśnienia okoliczności śmierci obywatela RP Roberta Dziekańskiego na lotnisku w Vancouver (Kanada). Zdarzenie nastąpiło w wyniku kilkukrotnego użycia przez kanadyjskich policjantów paralizatora elektrycznego. Mec. Banasik współpracuje z adw. B. Williamem Sundhu, który również jest upoważniony przez panią Cisowską do reprezentowania jej w sprawie w Polsce. Mec. Sundhu aktualnie przebywa w Wielkiej Brytanii na Uniwersytecie Oxford i stamtąd będzie kontynuował współpracę z Mec. Banasikiem.

Postępowanie w Gliwicach jest zawieszono od marca 2007 roku z uwagi na nieprzekazanie przez Kanadę dokumentów ze śledztwa prowadzonego w tym kraju, o które wystąpiła polska Prokuratura.

W ocenie wnioskujących ustały już przesłanki zawieszenia ponieważ większości dokumentów, o które wystąpiły polskie organy ścigania jest od pewnego czasu dostępna publicznie. Udostępnienie takie nastąpiło w toku prac tzw. Komisji Braidwooda, która na polecenie rządu prowincji Kolumbia Brytyjska wszechstronnie wyjaśnia okoliczności tragicznej interwencji kanadyjskich policjantów. Ujawnione w toku prac tej Komisji dowody dają mocne podstawy do przeprowadzenia w Polsce postępowania przygotowawczego i doprowadzenia do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, a przede wszystkim ustalenia osób odpowiedzialnych za niezwykle brutalną interwencję kanadyjskich policjantów wobec bezbronnego i wycieńczonego długą podróżą obywatela Polski. Analiza materiałów dowodowych zgromadzonych przez Komisję Braidwooda powinna być kluczowa dla polskiej Prokuratury jednak przede wszystkim dlatego, że wskazują one na brak wiarygodności w zeznaniach policjantów, którzy użyli przemocy wobec p. Roberta Dziekańskiego, a także wskazują na działania niektórych osób i organów w Kanadzie mające na celu przedstawienie nieprawdziwego opisu tego tragicznego zdarzenia.

Pokrzywdzona i jej pełnomocnik stoją na stanowisku, że przeprowadzenie postępowania karnego w Polsce pozwoli na rzetelne i bezstronne ustalenie odpowiedzialności za tragiczne zdarzenie. Dla wnioskujących istotnym jest również zwiększenie zaangażowania polskiego rządu w działania mające na celu uzyskanie od Kanady niezbędnych dokumentów. Jest to szczególnie istotne gdyż Polska udzieliła w tej sprawie, niezwłocznie i profesjonalnie, pomocy prawnej policji kanadyjskiej.

**Zygmunt Riddle Przetakiewicz, [www.civilrightsmovement.ca](http://www.civilrightsmovement.ca) (604) 868-7070, [zriddle@shaw.ca](mailto:zriddle@shaw.ca), Vancouver, 18 czerwca 2009**



Mec. Banasik udziela wywiadu CTV